

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Beata Tabaka SO Anna Kozłińska

Protokolant: sekretarz sądowy Ewelina Drewnik

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2019 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P., V. P. i F. P.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej z dnia 11 lipca 2018 roku, sygnatura akt I C 861/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- punktom 1 i 3 nadaje brzmienie:

„1. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powodów V. P. i F. P. kwoty po 20 259, 37 zł (dwadzieścia tysięcy dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty,

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów V. P. i F. P. kwoty po 2729 (dwa tysiące siedemset dwadzieścia dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, odstępując od obciążania kosztami procesu powódki B. P.;”

- po punkcie 1 dodaje punkt 1a o treści: „1a oddala powództwo w pozostałym zakresie;”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów V. P. i F. P. kwoty po 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, odstępując od obciążania tymi kosztami powódki B. P..

SSO Anna Kozłińska SSO Jarosław Tyrpa SSO Beata Tabaka

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 4 marca 2019 roku

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 lipca 2018 roku Sąd Rejonowy w Suchej Beskidzkiej:

- w punkcie 1 zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów B. P., V. P. i F. P., solidarnie, kwotę 40.518,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11.08.2015 r. do dnia zapłaty ;

- w punkcie 2 umorzył postępowanie odnośnie odpowiedzialności pozwanego w przyszłości za skutki wypadku z dnia (...) r. ;

- w punkcie 3 zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2.041,00 zł z tytułu opłaty od pozwu , kwotę 1.000,00 zł z tytułu wydatków na opinię biegłego i kwotę 2.417,00 zł z tytułu kosztów zastępstwa prawnego ;

- w punkcie 4 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej kwotę 581,27 zł z tytułu wydatków wyłożonych ze Skarbu Państwa.

Wyrok ten zapadł w następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu (...)r. M. P. pełniąc służbę w patrolu (...) jako funkcjonariusz Policji wraz z sierż. szt. P. M., podjął czynności w celu zatrzymania kierującego pojazdem marki V. (...) – J. P. podejrzewając, iż wskazany kierujący posiada zakaz prowadzenia pojazdów oraz może być nietrzeźwy. Z uwagi na niezatrzymanie się przez wskazanego kierującego do kontroli, funkcjonariusze podjęli za nim pościg. W czasie, gdy J. P. zatrzymał swój pojazd, M. P. wybiegł z radiowozu i podbiegł do niego od strony kierowcy chcąc uniemożliwić mu dalszą jazdę przez wyjęcie kluczyków ze stacyjki. Wówczas, J. P. podniósł szybę w drzwiach blokując prawą rękę M. P., która została uwięziona w środku pojazdu i gwałtownie ruszył wlokąc policjanta przez kilkadziesiąt metrów. W pewnym momencie kierowca samochodu ciężarowego zajechał J. P. drogę celem zmuszenia go do zatrzymania się, z uwagi na co J. P. gwałtownie skręcił w lewo wjeżdżając na chodnik. Wówczas M. P. udało się wyswobodzić, upadł on na asfalt. Drugi z funkcjonariuszy P. M. wezwał pomoc medyczną, a sam następnie podjął dalszy pościg za J. P.. Po przyjeździe pogotowia ratunkowego powód był przytomny, został następnie zabrany do szpitala w S.. Poszkodowany M. P. w wyniku wskazanego zdarzenia z dnia (...) r. doznał urazu kręgosłupa szyjnego z objawami zespołu bólowego kręgosłupa, urazu barku prawego z cechami uszkodzenia stawu barkowo- obojczykowego, stłuczenia stawu kolanowego prawego, stłuczenia okolicy podobojczykowej prawej, ramienia i nadgarstka prawego. Przy przyjęciu do szpitala u poszkodowanego stwierdzono zaburzenia świadomości, zezą zbieżnego oka prawego, niedowład wiotki prawostronny. W toku leczenia objawy niedowładu ustąpiły, co świadczy o podłożu psychicznym tego objawu na skutek ciężkiego stresu. W trakcie hospitalizacji przez kilka dni poszkodowany miał założony cewnik, korzystał przez pierwsze dni z pieluchomajtek. Przy wypisie ze szpitala poszkodowany miał unieruchomioną prawą rękę na temblaku. Z uwagi na dolegliwości bólowe poszkodowany kontynuował leczenie w trybie ambulatoryjnym w poradni ortopedycznej i neurologicznej. W poradni ortopedycznej odnotowano ograniczenia ruchowe i bóle barku prawego. Poszkodowany korzystał z serii zabiegów rehabilitacyjnych. Następnie u poszkodowanego doszło do obrzęku kolana prawego, wobec czego zastosowano iniekcję dostawową, a następnie rehabilitację. We wskazanym kolanie nie stwierdzono zmian pourazowych. Poszkodowany pozostawał w leczeniu w poradni ortopedycznej do dnia (...) r., a w poradni neurologicznej- do dnia (...) r. Poszkodowany w wyniku wskazanego zdarzenia z dnia (...) r. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%. Stwierdzone zmiany w zakresie ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa nie powodowały uszczerbku na zdrowiu u poszkodowanego. Od dnia (...) r. nie stwierdzono u poszkodowanego żadnych objawów uszkodzenia układu nerwowego, lekarz neurolog stwierdził zdolność poszkodowanego do pracy w dniu (...) r. Konieczność konsultacji neurologicznych oraz wykonania badania (...) wiązała się z przebytym urazem na skutek zdarzenia z dnia (...) r. Bezpośrednio po wypadku powód cierpiał na silne dolegliwości bólowe głowy, barku i szyi, Bolało go też prawe kolano. Wskazane dolegliwości z upływem czasu zaczęły ustępować, jednak nie zniknęły całkowicie. W trakcie pobytu w szpitalu poszkodowany przez pierwsze kilka dni zmuszony był leżeć, wobec czego zakupił tonik (...) do przemywania

twarzy w celu utrzymania higieny tej części ciała. Po wypisie poszkodowany zakupił środki farmakologiczne zalecone w trakcie leczenia, w tym m.in. preparaty: (...)miner (...) oraz V. C. (...). Łączny koszt wskazanych preparatów to 43,75 zł. W związku z koniecznością uczęszczania na zabiegi rehabilitacyjne poszkodowany zakupił odpowiedni strój w postaci bluzy (89 zł), spodni dresowych (69 zł) oraz kłapek (99 zł). Wskazany ubiór jest zalecany choć nie bezwzględnie konieczny na tego typu zabiegach. Po wypadku z dnia (...) r. poszkodowany wymagał pomocy osób drugich przez okres 4 tygodni w rozmiarze 2 godzin dziennie. Wskazaną pomoc świadczyła poszkodowanemu jego żona – B. P. przy myciu, karmieniu, ubieraniu się. Już podczas hospitalizacji bezpośrednio po wypadku w dniu (...) r. zdiagnozowano u poszkodowanego zespół stresu pourazowego, który był następstwem rzeczonego wypadku. Poszkodowany bezpośrednio po powrocie ze szpitala cierpiał na bezsenność, budził się z krzykiem, miał koszmary senne związane z wypadkiem, musiał przyjmować leki przeciwbólowe oraz nasenne. Po wyjściu ze szpitala powód podjął leczenie w trybie ambulatoryjnym u psychologa i psychiatry. Zażywał leki przeciwdepresyjne i sedatywne. Po wypadku poszkodowany zmienił się, stał się drażliwy, nerwowy, nieufny, łatwo go było wyprowadzić z równowagi, często wracały do niego wspomnienia z przedmiotowego wypadku, przeżywał go, co również przekładało się na jego relacje rodzinne. Wskazany wypadek miał miejsce w czasie, gdy żona poszkodowanego- B. P. była w zaawansowanej ciąży. Okoliczność, iż doznane urazy spowodowały po jego stronie brak możliwości pomocy żonie w tym okresie oraz bezpośrednio po porodzie, jak również okoliczność, iż to żona musiała przez ok. 4 tygodnie sprawować opiekę nad nim spowodowały u poszkodowanego stres, frustrację oraz poczucie winy. Poszkodowanego po wypadku nękało również poczucie urazy i krzywdy, zwłaszcza w stosunku do przełożonych, którzy – zdaniem poszkodowanego – nie pomogli mu w tym ciężkim okresie. Wskazany objaw psychiczny zespołu stresu pourazowego towarzyszyły również objawy somatyczne w postaci zaburzeń snu, koszmarów sennych, poczucia zmęczenia oraz kołatania serca. U poszkodowanego zostały stwierdzone nerwicowe stany depresyjno- lękowe o średnim nasileniu, związane z przeżytym urazem psychicznym w związku z przedmiotowym wypadkiem i pourazowym zespołem stresu. Wypadek z dnia (...) r. był dla poszkodowanego zdarzeniem zagrażającym zdrowiu i życiu, zaskakującym i przerażającym, który oprócz obrażeń fizycznych i ich konsekwencji spowodował także zmiany w psychice opiniowanego skutkujące rozstrojem jego zdrowia o charakterze zespołu stresu pourazowego, co spowodowało również zachwianie się jego dotychczasowego życia, obrazu świata i własnej osoby. Biegła psycholog E. W. w pisemnej opinii psychologicznej z dnia 4 maja 2018 r. zajęła stanowisko, iż nie można wykluczyć możliwości ujawnienia się dalszych negatywnych konsekwencji wskazanego wypadku dla zdrowia psychicznego poszkodowanego w przyszłości, bowiem poszczególne objawy zespołu stresu pourazowego mogą utrzymywać się jeszcze długo po przeminięciu bezpośredniego niebezpieczeństwa, mogą pozostawić trwały ślad w psychice, a objawy wtargnięcia mogą być powtórnie przywołane nawet po latach. W chwili wypadku poszkodowany miał niemal (...) lata. Przed wypadkiem był osobą w pełni zdrową, bardzo aktywną fizycznie, grał w piłkę nożną, siatkówkę, jeździł na rowerze, zajmował się dzieckiem. Po wypadku poszkodowany zaprzestał uprawiania jakiegokolwiek sportu, z powodu bólu głowy musiał często leżeć, nie mógł zajmować się dziećmi w takim rozmiarze jak przed wypadkiem. Po wypadku poszkodowany nie mógł również zajmować się pracami domowymi, jak koszenie trawnika, przycinanie krzewów, przygotowanie opału na zimę, gdyż wszystkie te czynności wywoływały u niego dolegliwości bólowe, nie mógł dźwigać większych ciężarów. Szkoda została pozwanemu ubezpieczycielowi zgłoszona pismem z dnia 15 lipca 2015 r., w którym poszkodowany zażądał od pozwanego wypłaty na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 60 000 zł, zwrotu kosztów leczenia w kwocie 2156,61 zł, zwrotu kosztów przejazdów do placówek medycznych w kwocie 728,84 zł, kosztów z tytułu opieki osób drugich- w kwocie 512 zł oraz kwoty 508 zł z tytułu zwrotu poniesionych strat. Pismem z dnia 11 sierpnia 2015 r. pozwany ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu zadośćuczynienie w kwocie 13 000 zł, 294 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki osób drugich, 628 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych, 229 zł za zniszczoną odzież oraz 1371,87 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia. W piśmie z dnia 11 sierpnia 2015 r. poszkodowany wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy. Pozwana pismem z dnia 4 września 2015 r. przyznała na rzecz poszkodowanego kwotę 1237,93 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia, a następnie pismem z dnia 20 października 2015 r. przyznała poszkodowanemu uzupełniająco: 7 000 zł z tytułu zadośćuczynienia, 1088,46 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia, 650 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych oraz kwotę 279 zł z tytułu odszkodowania za zniszczone buty.

W oparciu o powyższe Sąd pierwszej instancji przywołując treść art. art. 444 § 1 k.c., art. 445 k.c. uznał za zasadne zadośćuczynienie w kwocie 60 000 zł, uwzględniając wypłaconą poszkodowanemu kwotę 20 000 zł w

postępowaniu likwidacyjnym, co skutkowało zasądzeniem kwoty 40 000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd rozważył wszelkie okoliczności sprawy. W odniesieniu do dochodzonych przez poszkodowanego szeroko rozumianych kosztów leczenia, a więc wydatków na leki, tonik, odzież i obuwie na zabiegi rehabilitacyjne oraz kosztów pomocy osób drugich, Sąd również uwzględnił je w całości. Sąd bowiem uznał, że w sposób należyty została wykazana zarówno celowość poniesionych wydatków, jak i ich związek ze szkodą. Należało mieć bowiem na względzie, iż kompensacji w tym zakresie nie ulegają jedynie koszty niezbędne i konieczne, ale – zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu art. 444 § 1 k.c. - wszelkie wyniki ze wskazanego tytułu koszty. W zakresie dowodów zakupu leków Sąd uznał, że wobec oceny biegłego M. Ś. podane leki były zalecane w trakcie leczenia, pozostają one również w związku ze szkodą. W odniesieniu do kosztów pomocy osób drugich, Sąd miał również na względzie wnioski biegłego M. Ś.. Tym samym, Sąd uznał dochodzone pozwem roszczenie odszkodowawcze za uzasadnione w całości i zasądził: z tytułu zakupu leków- kwotę 35,85 zł i z tytułu zakupu toniki- 7,90 zł, z tytułu zakupu odzieży i obuwia na zabiegi rehabilitacyjne- kwotę 257 zł oraz z tytułu kosztów pomocy osób drugich- kwotę 294 zł. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 455 k.c. , a o kosztach na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku strona pozwana Towarzystwo (...) w W., zaskarżając ten wyrok poza punktem 2, domagała się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów za obie instancje. Wyrokowi temu zarzuciła:

- naruszenie art. 6 k.c. i 445 § 3 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na uznaniu, że powodowie wykazali, że są spadkobiercami M. P.;
- naruszenie art. 1027 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, iż powodowie mają prawo dochodzić roszczenia odszkodowawczego, z którym wystąpił M. P. mimo niewykazania swoich praw do spadku;
- naruszenie art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. poprzez niezastosowanie tych przepisów co skutkowało uznaniem, że małoletni powodowie są prawidłowo reprezentowani;
- naruszenie art. 367 § 1 k.c. w zw. z art. 369 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie skutkujące uznaniem, iż powodowie są wierzycielami solidarnymi;
- art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu na rzecz powodów nadmiernie wygórowanej kwoty zadośćuczynienia, nieadekwatnej do rozmiaru krzywdy, sprzecznej z przyjętymi w orzecznictwie kryteriami ustalenia wysokości odszkodowania oraz wysokością ustalonych kwot, nieudowodnionej, a także przez niewykazanie dostatecznie okoliczności uzasadniających uznanie zasądzonej kwoty za odpowiednią;
- naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i tym samym zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 11 sierpnia 2015 roku mimo ostatecznego ustalenia wysokości zadośćuczynienia w dacie wyrokowania;
- naruszenie art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie skutkujące podjęciem zawieszono postępowania mimo braku podstaw faktycznych i prawnych, co niewątpliwie miało miejsce na wpływ zaskarżonego wyroku.

Powodowie B. P., V. P. i F. P. wniesli o zasądzenie kwoty wymienionej w wyroku Sądu Rejonowego na rzecz powodów V. P. i F. P., wedle udziałów wynikających ze spadkobrania oraz umorzenie postępowania względem powódki B. P., względnie jej wyeliminowanie z sentencji z uwagi na treść postanowienia spadkowego oraz o zasądzenie kosztów. Wskazali, że M. P. popełnił samobójstwo w związku z ogólną sytuacją życiową i pracą, sporządził testament na rzecz małoletnich dzieci, w którym wyjaśnił te okoliczności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

1. W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzuty naruszenia art. 6 k.c., 445 § 3 k.c., 1027 k.c. i 180 § 1 pkt 1 k.p.c., w których strona pozwana kwestionuje niewykazanie przez powodów następstwa prawnego po zmarłym w

toku postępowania M. P.. W przypadku śmierci strony, prowadzone postępowanie sądowe może być kontynuowane jedynie z udziałem jej następców prawnych, jeżeli jego przedmiot należy do praw i obowiązków zmarłej strony, które są przedmiotem dziedziczenia (art. 922 k.c.). Do takich praw należy wierzytelność z tytułu zadośćuczynienia, o ile spadkodawca wytoczył o nie powództwo za życia (art. 445 § 3 k.c.). W takiej sytuacji sąd ma obowiązek zawieszenia postępowania z urzędu, stosownie do art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., a do jego podjęcia dochodzi, gdy zgłoszą się lub zostaną wskazani następcy prawni zmarłej strony, zgodnie z art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. Uprawnienie do udziału w postępowaniu sądowym wytoczonym przez stronę, która zmarła, powinno być wykazane notarialnym poświadczeniem dziedziczenia lub postanowieniem sądu stwierdzającym nabycie spadku (art. 1025 § 1, art. 1027 k.c.), w odniesieniu do obowiązku udowodnienia nabycia prawa materialnego lub zobowiązania po spadkodawcy. Natomiast dla podjęcia postępowania, ukształtowało się zapatrywanie, że nie jest konieczne wykazanie następstwa prawnego postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, jednak uprawdopodobnienie następstwa musi być dokonane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 roku, III CZP 100/15 niepublik.).

W piśmie z dnia 27 czerwca 2018 roku (k. 196) powodowie wskazali, iż jako żona oraz dzieci są następcami prawnymi zmarłego M. P.. Strona pozwana, pomimo otrzymania tego pisma, okoliczności tej nie kwestionowała. Nie sposób zatem podzielić zarzutu naruszenia art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c., albowiem następstwo prawne powodów zostało w wystarczającym stopniu uprawdopodobnione dla podjęcia postępowania.

Co zaś się tyczy braku na datę orzekania przez Sąd pierwszej instancji dokumentu wykazującego ich prawa do spadku jest on o tyle nieaktualny, że w toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z akt Sądu Rejonowego w W. sygn. akt (...) i znajdującego się tam postanowienia z dnia (...) roku ustalając, że spadek po M. P. na podstawie testamentu własnoręcznego nabyli dzieci: V. P. i F. P. po 1/2 części z dobrodziejstwem inwentarza. Na datę orzekania przez Sąd Okręgowy postanowienie to było prawomocne. Dopuszczeniu dowodu z tego dokumentu nie stał na przeszkodzie art. 381 k.p.c. bowiem dokument ten powstał już po wydaniu przez Sąd pierwszej instancji zaskarżonego wyroku.

2. Nie był uprawniony zarzut naruszenia art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. poprzez ich niezastosowanie z tej prostej przyczyny, że dotyczą one sprawowania opieki nad małoletnim w przypadku jej ustanowienia (art. 145 k.r.o.). Ta zaś jest ustanawiana w przypadku, gdy władza rodzicielska nie przysługuje żadnemu z rodziców (art. 94 § 3 k.r.o.). Co do zasady władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom (art. 93 k.r.o.). Jeżeli jedno z rodziców nie żyje albo nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, władza rodzicielska przysługuje drugiemu z rodziców. To samo dotyczy wypadku, gdy jedno z rodziców zostało pozbawione władzy rodzicielskiej albo gdy jego władza rodzicielska uległa zawieszeniu (art. 94 § 1 k.r.o.).

Z faktu przysługiwania powódce B. P. władzy rodzicielskiej nad małoletnimi powodami jest ona ich przedstawicielem ustawowym, który ich reprezentuje (art. 98 § 1 k.r.o.). Jednocześnie w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzą wyjątki określone § 2 tego przepisu, bowiem nie chodzi o czynności między dziećmi pozostającymi pod władzą rodzicielską ani o czynności między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem. Powódka B. P. jako przedstawiciel ustawowy małoletnich dochodzi w imieniu każdego z nich praw należnych małoletnim powodom z dziedziczenia przeciwko podmiotowi trzeciemu.

3. Nie był również uzasadniony zarzut naruszenia art. 444 § 1 k.c. i art. 445 k.c. w zakresie kwoty przyznanego zadośćuczynienia. W orzecznictwie ugruntował się aprobowany przez piśmiennictwo pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (por. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r. I PR 175/68 OSNCP 1969/2 poz. 37 oraz uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73 OSNCP 1974/9 poz. 145). O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się,

że ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1960 r. 3 CR 173/60 OSN 1962/I poz. 14, z dnia 15 grudnia 1965 r. II PR 280/65 OSNCP 1966/10 poz. 168 i z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/2000 nie publ.) i postawa sprawcy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967 r. I CR 224/67 OSNCP 1968/6 poz. 107 oraz z dnia 19 sierpnia 1980 r. IV CR 283/80 OSNCP 1981/5 poz. 81).

Przyjmując za punkt wyjścia kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i zebrany w sprawie materiał dowodowy, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w niniejszej sprawie, należało wziąć pod rozwagę to, że w wyniku zdarzenia z dnia (...) roku M. P. doznał urazu kręgosłupa szyjnego, barku prawego, kończyny prawej oraz zespołu stresu pourazowego, co skutkowało koniecznością leczenia, rehabilitacji i pięciomiesięcznej niezdolności do pracy. Stwierdzony u niego długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 7 % i co prawda nie jest wysoki, ale sama ta okoliczność nie może wpływać na przyjęcie, że przyznana przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia jest zawyżona. Bez wątpliwości bowiem z opinii biegłego chirurga, ortopedy i traumatologa wynika, że dolegliwości bólowe po zakończeniu leczenia utrzymywały się przy skrajnych ruchach i przy osiowym obciążeniu kończyny górnej prawej i mogły one występować również w przyszłości. Nie ma racji strona pozwana, kiedy usiłuje sprowadzić kwestię zadośćuczynienia do kwotowej wyceny procentu uszczerbku na zdrowiu. Przepis art. 445 § 1 k.c. nie daje żadnych do tego podstaw. Stwierdzony trwały uszczerbek na zdrowiu może stanowić jedną z wielu okoliczności, jakie należy uwzględnić przy ocenie wysokości zadośćuczynienia. W okolicznościach niniejszej sprawy ustalony 7 % uszczerbek na zdrowiu nie uwzględnia ani zespołu stresu pourazowego, który został stwierdzony opinią biegłego psychiatry, ani szczególnej sytuacji powoda, który wypadkowi uległ w czasie, gdy jego żona była w wysokiej ciąży, co przekładało się dodatkowo na odczuwane przez niego cierpienia, bowiem z założenia to on miał pomagać żonie w tym okresie. Nie uwzględnia on również okoliczności w jakich doszło do wypadku, a mianowicie celowego działania sprawcy, który nie zastosował się do wykonującego swoje obowiązki funkcjonariusza publicznego i spowodował u niego uszczerbek na zdrowiu.

Szczególną okolicznością wpływającą w sposób istotny na wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie są konsekwencje natury psychicznej, jakie wystąpiły u M. P. po wypadku, a które zostały stwierdzone opinią psychologiczną mgr. E. W.. Z opinii tej wynika, że u M. P. stwierdzono pourazowy zespół stresu, którego negatywne konsekwencje wpłynęły na jego dalsze zdrowie psychiczne. Objawy związane z tym zespołem przybrały formę nerwicowych stanów depresyjno – lękowych, które rzutowały na jego życie zawodowe i rodzinne, co również wynika z opinii psychologicznej. Objawy te były na tyle uciążliwe, że M. P. rozpoczął leczenie psychiatryczne. Podkreślić przy tym należy, że ustalony w toku postępowania procentowy uszczerbek na zdrowiu nie uwzględniania tej niezwykle istotnej sfery funkcjonowania człowieka jaką jest zdrowie psychiczne. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, gdy chodzi o człowieka młodego, jakim był M. P., który wykonywał zawód policjanta oraz był głową rodziny z dwojgiem dzieci, w tym jednego w wieku niemowlęcym, które przyszło na świat tuż po doznanym urazie. Wypadek jakiego uległ miał istotny negatywny wpływ zarówno na funkcjonowanie rodziny i związane z tym cierpienie psychiczne jak również na stosunki w pracy. Jakkolwiek nie można w sposób bezpośredni stwierdzić, że konsekwencje psychiczne wypadku doprowadziły do samobójczej śmierci powoda, to bez wątpliwości nie pozostawały zupełnie bez znaczenia. Z odpisu testamentu M. P., co Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wspomnianych akt Sądu Rejonowego w W., wynika, że w dużej mierze decyzja o samobójczej śmierci miała związek z pracą, a przecież sam wypadek miał bezpośredni związek z wykonywanymi przez obowiązki. Z opinii psychologicznej wynika również, że szczególna postawa M. P. jako funkcjonariusza Policji nie spotkała się z zadowoleniem jego przełożonych i spowodowała nieporozumienia między współpracownikami.

Mając na względzie wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego kwoty 40 000 zł zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu wypłaconej w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 20 000 zł, nie można uznać za niewspółmierną, tj. rażąco wygórowaną, a tylko wówczas możliwa byłaby ingerencja w jej wysokość przez sąd drugiej instancji.

4. Apelacja nie była uzasadniona w zakresie przyznanego przez Sąd pierwszej instancji odszkodowania, które zostało przyznane w oparciu o przeprowadzone dowody. Sama zresztą apelacja szczegółowych zarzutów w tym względzie

nie zawiera. Z opinii biegłego wynika zaś, że zakupione leki, materiały medyczne i odzież pozostawały w związku z rehabilitacją miały swoje uzasadnienie.

5. Rację ma apelacja wskazując, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do solidarnego zasądzenia świadczenia na rzecz powodów. Zgodnie z art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów niniejszego tytułu. Spadkobiercy, jako osoby dziedziczące po zmarłym w określonych ułamkach, są uprawnieni do dochodzenia określonej kwoty na swoją rzecz w wysokości odpowiadającej ułaskowi wynikającemu z dziedziczenia.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. albowiem zadośćuczynienie i odszkodowanie w zasądzonej wysokości było należne w chwili wezwania do zapłaty. W sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności, które powodowałyby stwierdzenie, że w toku postępowania ustalone zostały dodatkowe okoliczności, które wpływają na wysokość zadośćuczynienia.

6. Mając na względzie przedstawione powyżej okoliczności w częściowym uwzględnieniu apelacji zaskarżony wyrok podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Skoro z prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku wynika, że spadek po zmarłym w toku postępowania M. P. nabyli powodowie V. P. i F. P. po połowie, to zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota winna przyspać im w takich częściach jakie wynikają z dziedziczenia, zaś powództwo B. P., z udziałem której podjęto postępowanie po śmierci M. P., winno zostać oddalone.

Również koszty procesu za pierwszą instancję należą się powodom dziedziczącym spadek po połowie, co powodowało korektę punktu 3. Sąd Okręgowy jednocześnie odstąpił od obciążania kosztami procesu powódki B. P. na podstawie art. 102 k.p.c. W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

7. O kosztach postępowania apelacyjnego w stosunku do powodów V. P. i F. P. orzeczono na podstawie art. 100 zd. II k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uznając ich za wygrywających postępowanie apelacyjne niemal w całości. Co prawda strona pozwana miała rację zarzucając Sądowi pierwszej instancji wadliwość w solidarnym zasądzeniu kosztów procesu i brak postanowienia spadkowego ale w zakresie zasadniczym tj. wysokości należnej kwoty pierwotnemu powodowi jej apelacja była całkowicie nieuzasadniona. Na zasądzone na rzecz powodów koszty złożyło się wynagrodzenie ich pełnomocnika liczone stosownie do § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie, przy uwzględnieniu występującego po ich stronie współuczestnictwa formalnego i stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uchwale III CZP 58/15, OSNC 2016/10/113, nakazującego uwzględnienie nakładu pracy pełnomocnika, podjętych przez niego czynności oraz charakteru sprawy.

Na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążenia kosztami postępowania odwoławczego B. P., z udziałem której podjęto postępowanie, a która ostatecznie, z uwagi na sporządzenie przez spadkodawcę testamentu, nie dziedziczy po zmarłym w toku postępowania M. P.. Za nieobciążeniem powódki kosztami przemawiały szczególne okoliczności sprawy, tragiczna śmierć pierwotnego powoda i fakt, że wytoczenie sprawy przez pierwotnego powoda było w pełni usprawiedliwione zarówno co do zasady jak i wysokości.